

# Anna Puzkarska

---

## Wpływ zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa na jego odpowiedzialność karną w myśl projektu k.k. z 1990 r.

---

Palestra 36/1-2(409-410), 47-50

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Puskarska

## Wpływ zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa na jego odpowiedzialność karną w myśl projektu k.k. z 1990 r.

W związku z opublikowaniem przez Komisję Kodyfikacyjną w 1990 r. projektu k.k. powstało wiele dyskusyjnych problemów. Należy do nich niewątpliwie zagadnienie wpływu zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa na jego odpowiedzialność karną, zwłaszcza jeśli zachowanie to polega na naprawieniu szkody w całości lub w części. Ponieważ projekt k.k. reguluje wspomniane zagadnienie w sposób odmienny niż obowiązujące prawo karne, pragnę poruszyć pewne kwestie, po zanalizowaniu sposobu, w jaki problematyka ta została ujęta.

Obowiązujące polskie prawo karne ujmuje czynny żal w ten sposób, że nie włącza w zasadzie do jego zakresu zachowania sprawcy po dokonaniu przestępstwa. Zwroćenie pokrzywdzonemu przez sprawcę przedmiotu zaboru, oszustwa czy przywłaszczenia może mieć wpływ jedynie na wymiar kary.<sup>1</sup>

W projekcie nowego kodeksu karnego zawarta została propozycja polegająca na poszerzeniu grupy uregulowań, w których zakres czynnego żalu obejmuje również zachowanie sprawcy po popełnieniu przestępstwa.<sup>2</sup>

W art. 290 §1 projekt stanowi, że wobec sprawców niektórych przestępstw przeciwko mieniu, a mianowicie kradzieży (art. 276), przywłaszczenia (art. 281), oszustwa wymienionego w art. 282, a ponadto oszustwa komputerowego (art. 283) sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary,

a nawet odstąpić od jej wymierzenia, jeśli sprawca dobrowolnie naprawił szkodę w całości. Wobec sprawcy, który dobrowolnie naprawił szkodę w znacznej części sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 290 §2). Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 56 §2 pkt. 1 projektu, który jest powtórzeniem art. 57 §2 pkt 1 obowiązującego kodeksu karnego. Na uwagę zasługuje fakt, że reguła ta znajduje odniesienie nie tylko do wymienionych przestępstw w ich formie podstawowej, ale także kwalifikowanej. W tym rozumieniu z dobrodziejstwa tak ujętego czynnego żalu w myśl postanowień projektu korzystać mógłby sprawca, który jako szczególnie odpowiedzialny za nadzór lub ochronę mienia sprzeniewierzył się tej funkcji, dopuszczając się jednego ze wskazanych wyżej przestępstw (art. 284), jak również sprawcy wymienionych przestępstw (oraz zniszczenia mienia) w ich formie kwalifikowanej ze względu na znaczną wartość mienia (art. 286). Instytucja ta została wprowadzona także odnośnie do zniszczenia mienia w jego formie podstawowej (art. 285), zaboru pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia (art. 287), paserstwa (art. 288) i paserstwa nieumyślnego (art. 289). Ponadto, w myśl art. 290 §1 projektu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub odstąpić od jej wymierzenia również wobec sprawcy, który dobro-

wolnie zwrócił rzecz, mającą szczególne znaczenie dla kultury, w stanie nieuszkodzonym.

Projektodawcy nie rozwijają w sposób pogłębiony uzasadnienia takiego rozwiązania, poza krótkim stwierdzeniem, że „mienic jest wartością odnawialną”. Wynikałoby stąd, że przy rozwiązywaniu konfliktu społecznego, powstałego wskutek faktu popełnienia przestępstwa, nie ma potrzeby stosować zawsze kary kryminalnej, pozostawiając jego rozstrzygnięcie zainteresowanym stronom. W tych warunkach prawo państwowego karania schodzi jak gdyby na drugi plan. Na czoło przedstawionej regulacji wysuwa się prawo osoby pokrzywdzonej wskutek przestępstwa do zadośćuczynienia. Osoba odpowiedzialna za przestępstwo, „odwracając” skutki swego czynu, może uchylić się od ciężaru kary kryminalnej. Z omawianego uregulowania wyłączone zostały rozbój, kradzież rozbójnicza, rozbójnicze wymuszenie oraz kradzież z włamaniem ze względu na wagę tych przestępstw, a zarazem na sposób działania sprawcy.

Stanowisko Komisji Kodyfikacyjnej, zmierzające do zastąpienia w wielu wypadkach publicznego prawa karania czynu przestępnego niejako „ugodą” pomiędzy sprawcą i pokrzywdzonym, zasługuje niewątpliwie na uwagę. Pociąga ono za sobą kilka wartych rozważenia konsekwencji.

Przede wszystkim nie ulega wątpliwości, że postawa sprawcy polegająca na wyrównaniu szkody lub zwróceniu przedmiotu przestępstwa, jest w jakimś stopniu pierwszym aktem jego resocjalizacji. Znaczenia tego faktu nie należałoby osłabiać przez wymierzenie kary, a w szczególności kary pozbawienia wolności, która z reguły w tych przypadkach jest krótkoterminowa. W piśmiennictwie prawniczym kara pozbawienia wolności uznana jest za środek kryminogeny. Skoro zaś nega-

tywny fakt przestępstwa został neutralizowany późniejszym zachowaniem się sprawcy, dającym pełną satysfakcję pokrzywdzonemu, to można przyjąć, że w takich wypadkach odpada państwowe prawo sięgania po karę kryminalną, orzekaną już tylko ze względu na naruszenie interesu publicznego. Dla zilustrowania tej tezy posłużyć może następujący przykład. Dwaj mężczyźni dokonali zaboru samochodu w celu krótkotrwałego użycia. Samochód ten później całkowicie rozbili. Zostało wszczęte postępowanie karne. Po ujęciu sprawców jeden z nich odkupił od pokrzywdzonego rozbity samochód za cenę odpowiadającą wartości nowego pojazdu. W takiej sytuacji usatysfakcjonowany materialnie pokrzywdzony oświadczył, że nie jest zainteresowany dalszym prowadzeniem postępowania. Należy podkreślić, że na tle obowiązującego prawa karnego problem ten rozwiązano za pośrednictwem pojęcia „społecznego niebezpieczeństwa czynu”. W opisanej sprawie postępowanie zostało umorzone właśnie ze względu na znikome społeczne niebezpieczeństwo czynu. Należałoby jednak zastanowić się, czy mimo uwzględnienia interesu pokrzywdzonego jest to prawidłowe rozstrzygnięcie. Społeczne niebezpieczeństwo czynu jest kategorią zbyt ogólną, wyrównanie lub naprawienie szkody zaś w sposób ścisły i wyraźny zakreśla możliwości odstąpienia od wymierzenia kary wtedy, gdy sprawca po dokonaniu czynu przestępnego zachował się w sposób satysfakcjonujący pokrzywdzonego. Pamiętać należy również, że zachowanie sprawcy po popełnieniu przestępstwa nie mieści się w kategorii społecznego niebezpieczeństwa czynu, odzwierciedlającego jego ciężar. Społeczne niebezpieczeństwo czynu, jako obiektywnie istniejąca cecha zachowania się sprawcy, różni się zasadniczo od naprawienia szkody przez sprawcę, które ma miejsce już po dokonaniu czy-

nu i może wpływać tylko na wymiar kary. Tymczasem instytucja czynnego żalu z istoty swej wymaga skupienia uwagi właśnie na zachowaniu się sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Warto także podkreślić, że naprawienie szkody jest to cecha ściśle osobista i dlatego uwzględniana tylko w stosunku do osoby, której dotyczy, zwłaszcza, że wymiowane wyżej przestępstwa popełniane są często we współsprawstwie. Takie stanowisko zajmuje również projekt k.k. (por. art. 20 §1 projektu). Konstrukcja czynnego żalu w opisaney sytuacji miałyby zatem wpływ tylko na sytuację jednego ze współsprawców, tego, który naprawił szkodę (chyba, że obaj złożyli się, żeby odkupić od pokrzywdzonego rozbity samochód). Przyjęcie koncepcji znikomego społecznego niebezpieczeństwa czynu rozstrzygnęło o sytuacji obu współsprawców.

Wprowadzając instytucję poszerzonego czynnego żalu, niezależnie od jej pozytywnych cech i funkcji, należałoby jednak zastanowić się i nad negatywnymi stronami jej wprowadzenia. Powstaje problem, czy omawiana propozycja nie umożliwiłaby niektórym sprawcom traktowania naprawienia szkody jako wydatku w kalkulowanym w ryzyko ich przestępczej działalności? Można przytoczyć jako przykład kradzieże kieszonkowe. Jak wykazuje praktyka, sprawcy takich przestępstw, schwytani na gorącym uczynku, aby uniknąć odpowiedzialności karnej, są skłonni zwrócić pokrzywdzonemu nie tylko przedmiot kradzieży, lecz ponadto oferują mu sumę będącą wielokrotnością jego wartości.<sup>3</sup> Nie budzi wątpliwości, że takie porozumienie się sprawcy z pokrzywdzonym stanowiłoby naruszenie wymiaru sprawiedliwości i zachętę do dalszego przestępcze-

go procederu. Inny przykład z tego zakresu stanowią oszustwa przy kupnie i sprzedaży walut. W Warszawie przed jednym z domów towarowych policjanci zatrzymali młodego mężczyznę, który zaczepiał osoby stojące w kolejce przed kantorem wymiany walut i proponował im przeprowadzenie transakcji, oferując ceny korzystniejsze niż w kantorze. Po dojściu do porozumienia obie strony przekazywały sobie nawzajem pieniądze, skrupulatnie je przeliczając. Następnie, jak ustalono, oszust pod byle pretekstem brał jeszcze raz do ręki swoje banknoty i po chwili oddawał - usługiem spięty gumką - inny już zwitek banknotów, o znacznie niższym nominale. Podczas przeprowadzonego okazania rozpoznało go pięciu pokrzywdzonych.

Należy sądzić, że omawiana instytucja powinna być w projekcie uregulowana w taki sposób, aby wykluczyć obawę, że w razie jej wprowadzenia znaczna część sprawców będzie zmierzać do zawarcia „ugody” z pokrzywdzonym tylko w celu uniknięcia kary, bez zamiaru zaniechania przestępczego procederu. Dlatego też wątpliwości może budzić zastosowanie instytucji poszerzonego czynnego żalu do takich przestępstw, jak np. paserstwo, z istoty swej polegających na powtarzalności.

Wydaje się jednak, że propozycja przedstawiona przez Komisję Kodyfikacyjną generalnie poprawiłaby sytuację pokrzywdzonego, i jako taka miałyby niebagatelne znaczenie z punktu widzenia wiktymologicznego. Warta rozważenia wydaje się nawet kwestia, czy konstrukcja czynnego żalu w omawianym ujęciu nie mogłaby znaleźć zastosowania do przestępstw innych niż ściśle kryminalne, np. do czynów wymierzonych przeciwko środowisku naturalnemu.

RZYPISY

- <sup>1</sup> W odróżnieniu od dobrowolnego odstąpienia od usiłowania, przewidzianego w art. 13 k.k., w części szczególnej kodeksu przewidziane są również wypadki czynnego żalu po dokonaniu przestępstwa (por. zwłaszcza art. 125, 141, 218 §2, art. 243 §1 - 4, art. 247 §4 pkt 2, art. 277, 278 §4, art. 308 k.k.).
- <sup>2</sup> W części szczególnej projekt powtarza przepisy obowiązującego kodeksu karnego dotyczące odstąpienia od usiłowania albo zapobiegnięcia skutkowi przestępnemu, jak również konsekwencji prawnych czynnego żalu bezskutecznego (por. art. 14 §1 i 2 projektu). Natomiast w części szczególnej, poza wypadkami czynnego żalu po dokonaniu przestępstwa, zbliżonymi do przewidzianych przez obowiązujące prawo karne (por. w szczególności art. 155, 172 §1, art. 187, art. 232 §4 pkt 2 i art. 257 projektu), projekt przewiduje szerokie zastosowanie instytucji tak ujętego czynnego żalu do przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu (por. art. 292 §2, art. 293 §3, art. 294 §2 i art. 302 projektu) oraz do niektórych przestępstw przeciwko mieniu, o czym będzie mowa dalej. Projekt stanowi także, że nie podlega karze, kto wzięwszy zakładnika odstąpił od zamiaru wymuszenia i zakładnika zwolnił (por. art. 251 §4 projektu). Naturalnie, można postawić pytanie, czy konstrukcja poszerzonego czynnego żalu nie powinna zostać umieszczona w części ogólnej projektu. Rozwiązanie takie wydaje się jednak iść zbyt daleko.
- <sup>3</sup> Na tle obowiązującego prawa karnego w judykaturze przyjęty został pogląd, że kradzież kieszonkowa, wskazująca na szczególną zuchwałość sprawcy, powinna być zakwalifikowana z art. 208 k.k. (por. uchwała 7 sędziów z 14 lutego 1974 r., OSNKW 84/74). Należy zwrócić uwagę, że projekt nie wyodrębnia konstrukcji „kradzieży zuchwałej”, zrównanej w obowiązującym prawie karnym pod względem zagrożenia z „kradzieżą z włamaniem”.